

dnia 12 lutego 2024 roku



Środowisko rodzicielstwa zastępczego zwraca się o pomoc i wsparcie dotyczące rodzinnej pieczy zastępczej. Obecna sytuacja dotycząca rodzinnej pieczy zastępczej jest katastrofalna. W trosce o dalszą przyszłość i rozwój rodzinnej pieczy zastępczej, która daje możliwość wychowywania się dzieci w rodzinach zastępczych, gdy dziecko nie może otrzymać opieki i wychowania od rodziców biologicznych przeżywających trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczej, niezbędne jest uporządkowanie i wprowadzenie zmian w ustawie z 2011 roku o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

Obecna sytuacja prawna, przepisy i traktowanie rodzin zastępczych prowadzi do wygaszania pełnienia funkcji rodzin zastępczych i braku powstawania nowych. Jest wręcz asymetrycznie – czyli brak nowych rodzin zastępczych, a dzieci potrzebujących opieki, wychowywania w rodzinnej pieczy zastępczej przybywa w ogromnym tempie w całej Polsce. Nie ma miejsc w rodzinach zastępczych dla dzieci, które są już po ogromnych przeżyciach, traumach z ogromnymi deficytami rozwojowymi, a przede wszystkim brak im miłości przytulania jak i również ze względu na liczne zaniedbania w środowisku rodzinnym, niezapewnianie odpowiednich warunków do rozwoju dziecka w sferze zdrowotnej, edukacyjnej i emocjonalnej, odpowiedniego odżywiania, schronienia i bezpieczeństwa oraz niezaspokajanie podstawowych potrzeb dziecka, nierespektowanie jego podstawowych praw, powodujące lub mogące powodować uszczerbek na zdrowiu dziecka lub zaburzenie rozwoju psychicznego, moralnego lub społecznego.

My, czyli rodziny zastępcze chcemy Im to wszystko dać, ale wymaga to zrozumienia ze strony organizatorów rodzinnej pieczy zastępczej (MOPS, GOPS, PCPR). Dlatego pragniemy zwrócić uwagę przedstawiając nasze problemy, sprawy aby je ustawowo uregulować. O ile nic się w tej mierze nie zmieni, to można się spodziewać powrotu państwowych domów dziecka.

nagłaśniają i zwracają uwagę na sytuację jaka jest obecnie i która pogłębia się z roku na rok, a dotyczy rodzinnej pieczy zastępczej, a w szczególności braku chętnych rodzin do tworzenia Rodzin Zastępczych, Rodzin Zastępczych Zawodowych i prowadzenia Rodzinnych Domów Dziecka.

Rodzinna piecza zastępcza jest najlepszą formą wsparcia dziecka, która zapewnia i gwarantuje prawidłowy jego rozwój i realizuje proces wychowawczy w warunkach jak najkorzystniejszych dla małego dziecka, niejednokrotnie w warunkach całkiem zbliżonych do prawidłowo funkcjonującej rodziny biologicznej.

Warunki zatrudnienia i pracy jakie są proponowane przez powiaty absolutnie nie są zachęcające do tworzenia nowych rodzin zastępczych.

Rodziny Zastępcze, które pracują z wieloletnim stażem jako zawodowe wychowujące powyżej trójki dzieci i prowadzący Rodzinne Domy Dziecka są zmuszone do podejmowania działań prawnych, by wymóc na organizatorze rodzinnej pieczy zastępczej, wypłacania należnych świadczeń, które są zagwarantowane przez ustawodawcę jako środki obligatoryjne.

Organizatorzy rodzinnej pieczy zastępczej nie traktują nas poważnie. Uważają nas za ludzi, którzy robią biznes na dzieciach. Jesteśmy traktowani jak przysłowiowe piąte koło u wozu.

Ponadto organizatorzy rodzinnej pieczy zastępczej w większości powiatów nie w pełni realizują ustawę o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, tylko wprowadzają dodatkowe ograniczenia i modyfikacje w w/w ustawie w sposób, który jest korzystny dla powiatów.

Organizator rodzinnej pieczy zastępczej jak i również powiat nie posiada kompetencji do wprowadzania dodatkowych ograniczeń (modyfikacji zapisów artykułów) w zakresie przyznawania świadczeń pieniężnych, które zostały wskazane przez ustawodawcę jako

obligatoryjne i fakultatywne o których mowa w ustawie z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U. 2023, poz. 1426 ze zm.)

Uznajemy prawo organów powiatu do określenia wysokości środków przyznawanych w ramach świadczeń fakultatywnych, natomiast nie możemy się zgodzić z zasadnością pozaustawowego regulowania tych świadczeń, które zostały wskazane przez ustawodawcę jako obligatoryjne i fakultatywne.

Środowisko rodzicielstwa zastępczego zwraca się z apelem, aby ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej była w pełni realizowana zgodnie z obowiązującym prawem przez wszystkie powiaty w całej Polsce jednakowo bez względu na ich zamożność, a nie tak, jak jest obecnie. Dzieci objęte rodzinną pieczą zastępczą i ich opiekunowie mają takie same potrzeby i oczekiwania bez względu na to, na terenie jakiego powiatu zamieszkują. Jesteśmy wszyscy równi wobec prawa.

W naszym odczuciu wygląda to tak, jakby samorzady każdego szczebla odpowiedzialne za organizację rodzinnej pieczy zastępczej torpedowały dążenie naszego Państwa Polskiego do odchodzenia od instytucjonalnych form pieczy zastępczej tj. placówek opiekuńczo - wychowawczych (Domów Dziecka) i zakazu tworzenia nowych placówek po to, żeby dzieci wychowywały się w różnych formach rodzinnej pieczy zastępczej, aby stworzyć dzieciom warunki rozwoju zbliżone do tych jakie są w rodzinach naturalnych.

Porównując pracę prowadzenia Rodzinnego Domu Dziecka, a kierowania Placówką Opiekuńczo - Wychowawczą Typu Rodzinnego, to niczym się ona nie różni. Jeśli chodzi o warunki pracy, jedna i druga forma pieczy zastępczej wychowuje tyle samo dzieci, czyli nie więcej jak ośmioro i oboje małżonków jest zatrudnionych.

A jednak wygląda to tak:

Osoby prowadzące Placówkę mają umowy o pracę a w Rodzinnym Domu Dziecka umowy zlecenia,

osoba do pomocy w Placówce Typu Rodzinnego pracuje na umowę o pracę, a w Rodzinnym Domu Dziecka na umowę-zlecenie, a wynagrodzenie brutto w większości jest poniżej najniższej krajowej.

Prowadzący Rodzinne Domy Dziecka swoją pracę wykonują we własnych domach, a Placówki Opiekuńczo - Wychowawcze Typu Rodzinnego wykonują swoją pracę w budynkach należących w większości do powiatów i nie martwią się o remonty, naprawianie uszkodzeń spowodowanych przez dzieci i normalne użytkowanie. Prowadzący Rodzinne Domy Dziecka muszą liczyć na łaskawość i przychyłność organizatorów rodzinnej pieczy

zastępczej, a właściwie władz powiatów lub miast. Taka sytuacja dotyczy wielu aspektów naszej pracy.

Organizatorzy Rodzinnej Pieczy Zastępczej nie biorą pod uwagę faktu, że w większości przypadków nie muszą zwracać kosztów związanych z tytułu najmu i czynszu. Domy jednorodzinne w większości mają duże działki przydomowe i one też są zagospodarowane pod kątem dzieci objętych rodzinną pieczą zastępczą. We własnym zakresie i za własne fundusze rodziny zagospodarowują działki na place zabaw, strefy relaksu, urządzeń do terapii z zakresu integracji sensorycznej itp. Powiaty nie ponoszą też kosztów związanych z opłatą ubezpieczenia domu i opłat podatkowych.

I teraz nasuwa się pytanie: czy stać byłoby powiaty ponosić koszty opłat za czynsz i najem takich domów z działką zagospodarowaną pod kątem dzieci?

Spoleczność rodzicielstwa zastępczego starzeje się i nie ma chętnych rodzin do zakładania rodzin zastępczych nie mówiąc o porzuceniu pracy zawodowej i zakładaniu Rodzinnych Domów Dziecka lub Rodzin Zastępczych Zawodowych.

Podczas rozmów zachęcających młode małżeństwa do zakładania rodzin zastępczych ludzie śmieją nam się w twarz, że za pracę prawie 24 godz. na dobę bez wykorzystania urlopów, wolnych sobót, niedziel i innych świąt i za wynagrodzenie poniżej najniższej krajowej (dotyczy osoby do pomocy) i to na umowy zlecenia mówią, że my chyba jesteśmy nienormalni.

Na spotkaniach z rodzinami podczas szkoleń i konferencji organizowanych dla prowadzących rodzinne domy dziecka spotykamy się z rodzinami z całej Polski. Średnia wieku tych rodzin wynosi około 50 lat.

Nie ma rodziny, która powiedziałaby, że nie kocha tego co robi. Rodziny Zastępcze pragną dawać dzieciom szczęście.

My kochamy nasze dzieci, nad którymi sprawujemy pieczę i naszą pracę pomimo takiego traktowania. Niejednokrotnie przywiązanie i miłość do dzieci, są wykorzystywane przez organizatorów rodzinnej pieczy zastępczej do straszenia rodzin, np. jeśli rodzina „ośmiela się” i domaga się swoich praw, które są jasno zapisane w ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej słyszy od organizatora, żeby przestała, bo zabiorą jej dzieci.

Nie może być tak, że osoba, która bierze wynagrodzenie za prowadzenie rodzinnego domu dziecka i osoba zatrudniona do pomocy po 12 latach pracy tj. od 2012 roku, kiedy weszła w życie ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej nie ma zaliczonego do emerytury stażu pracy, a osoby zatrudnione do pomocy w rodzinnym domu dziecka

i rodzinach zastępczych zawodowych mają zaliczone tak jakby pracowali na pół etatu (bo zarabiali i zarabiają poniżej najniższego wynagrodzenia).

Mamy wrażenie, że ustawodawca zapomniał, że oprócz dzieci w rodzinach zastępczych rodziny mają też swoje biologiczne dzieci. Zatem kwestia wynagrodzenia musi rekompensować naszą pracę, zapewnić nam godne życie i utrzymanie naszym biologicznym dzieciom, które niejako również ponoszą koszty pieczy, muszą dzielić się domem i rodzicami z przyjmowanymi dziećmi.

Zatrudnianie na umowę o pracę daje prawa i przywileje, których nie spełnia umowa zlecenie. Nie mamy przywilejów związanych np. z dodatkiem do emerytury za lata pracy w pieczy zastępczej np. niektórzy blisko 30 lat. Po ostatniej nowelizacji ustawy minimalne wynagrodzenie na umowę cywilnoprawną dla rodzin zastępczych zawodowych wynosi 4.100,00 zł brutto, dotychczas było to minimum 2.000,00 zł brutto, a więc znacząco poniżej obowiązującej płacy minimalnej od lipca 2023, która wynosi 3600 zł brutto. Nie są to zatem korzystne warunki zatrudnienia za pracę wykonywaną 24 godziny na dobę, bez realnej możliwości pójścia na urlop czy zwolnienie lekarskie.

Obecnie minimalne wynagrodzenie za pracę na etacie, czyli 8 godzin od poniedziałku do piątku to 3.600,00 zł. brutto. My pracujemy również w niedzielę i święta a także i podczas nocy. Obecna minimalna stawka godzinowa na umowę zlecenie wynosi 23,50 zł. brutto, czyli za 8 godzin pracy przez 30 dni to 5.640,00 zł. Nasza praca to 24 godziny na dobę, czyli 16.920,00 zł miesięcznie. Dziś pracujemy za 4.100,00 zł miesięcznie, czyli stawka godzinowa przy pracy 24 godzinnej to 5,70 zł za godzinę. Wypoczynek po pracy nie jest nam dany, także i w nocy, ponieważ często mamy małe dzieci, dzieci z różnymi chorobami i niepełnosprawnościami oraz z zaburzeniami zachowania. Brak możliwości wykorzystania urlopu, brak rodzin pomocowych (przy wynagrodzeniu 20% z 4.100,00 zł.) Tak więc rodzina, która ma troje dzieci i jest rodziną zawodową ma wynagrodzenie 4.100,00 zł. brutto i rodzina, która jest rodzinnym domem dziecka ma ośmioro dzieci, a często i więcej z powodu umieszczania rodzeństw też ma 4.100,00 zł. wynagrodzenia co jest wielce niesprawiedliwe. Jedynie pogotowia rodzinne mają wyższe wynagrodzenie.

Proponujemy odstąpić od kwoty obligatoryjnej, która obecnie wynosi 4.100,00 zł. brutto, a zastąpić ją najniższą krajową jako minimum z dodatkiem na każde umieszczone dziecko w zależności od ilości dzieci, nad którymi sprawowana jest opieka.

Będzie to adekwatne do wymagań związanych z bardziej liczną rodziną lub z dziećmi z orzeczeniem o niepełnosprawności.

Mamy takie przemyślenia, że do tej pory Rząd cenil nas najniżej, jesteśmy blisko najniższej krajowej obecnie 3.600,00 zł, a od stycznia 2024 roku minimalna płaca wynosi 4.242,00 zł brutto, a minimalna stawka godzinowa - 27,70 zł. Kojarzy nam się to z niedostatkiem, najniższym sortem, najniższym wsparciem, najniższą oceną, najniższymi kwalifikacjami. A może powinna być średnia krajowa jako minimum obecnie około 7.508,00 zł, czyli nieco mniej niż kosztuje utrzymanie jednego dziecka w Placówce Opiekuńczo Wychowawczej.

Wymagania względem rodzin zastępczych są duże: kwalifikacje, obowiązkowe szkolenia, nieustanne podnoszenie kompetencji, kontrole kuratorów, pracowników socjalnych, spotkania oceniające rozwój dziecka min. co 3 miesiące, jeśli chodzi o dzieci do 3 lat, rozprawy sądowe, sprawozdania z pełnienia opieki. Funkcje rodzicielskie to tylko jeden aspekt. Często jesteśmy psychologami, psychoterapeutami, rehabilitantami, pielęgniarkami, korepetytorami.

Rodziny w Polsce zastanawiają się jakie będą miały emerytury za pracę w zawodowej rodzinnej pieczy zastępczej charakter której, wymaga od nas pracy niemal 24 godz. na dobe w przysłowiowy świątek, piątek i niedzielę. Rodziny z wieloletnim stażem pracy w rodzinnej pieczy zastępczej noszą się z zamiarem rezygnacji z dalszej pracy poprzez samoczynne wygaszenie (niewyrażanie zgody na przyjęcie kolejnych dzieci) lub całkowitą rezygnację.

Niektóre z nich nie mają już siły ani wiary, że nasza praca zostanie kiedykolwiek doceniona w postaci konkretnych zmian w ustawie, które dadzą poczucie stabilności, czyli umowy o pracę, a nie tak jak jest obecnie umowy zlecenia i jasne, przejrzyste przepisy, które umożliwią powiatom i organizatorom rodzinnej pieczy zastępczej pozaustawowego regulowania przepisów ustawy na korzyść powiatów.

Trzeba zrobić wszystko, żeby do takich sytuacji nie dopuścić.

Zaczynaliśmy pracę z wiarą w rodzinną pieczę zastępczą, a obecnie nie jesteśmy w stanie promować rodzicielstwa zastępczego np. wśród znajomych, gdyż jesteśmy świadomi wielu nie rozwiązanych i nie zmieniających się, mimo upływu lat, problemów rodzin zastępczych.

Rodziny w przewadze deklarują, że nie uzyskują wsparcia od instytucji do tego przeznaczonych – pomoc taką uzyskują szukając samodzielnie rozwiązań lub wsparcia w organizacjach pozarządowych.

Rodzice Zastępczy w przewadze deklarują poczucie bycia pomijanymi, wrogiego nastawienia do nich instytucji koordynujących pracę rodzin zastępczych.

Większość rodzin zastępczych deklaruje obawy: „boją się mówić otwarcie swoim głosem, gdyż boją się kary organizatora”.

Organizatorzy rodzinnej pieczy zastępczej wraz z władzami samorządów powiatowych, miejskich wykorzystują odpowiedzialność rodzin za powierzone im dzieci i chęć pomagania, a w szczególności dzieciom z niepełnosprawnościami, które wychowujemy praktycznie od ich urodzenia ze względu na swoje schorzenia nie miały i nie mają szansy na adopcje.

My dzieci traktujemy podmiotowo. Martwimy się o ich dalszą przyszłość i los.

Nie potrafimy traktować dzieci z niepełnosprawnościami bez względu na ich wiek przedmiotowo np. tak jak sugerują organizatorzy rodzinnej pieczy zastępczej, że można oddać - umieścić dzieci w Domach Pomocy Społecznej.

My dla tych dzieci jesteśmy cały czas najbliższą rodziną traktując nas jak rodziców, kochamy je a one nas.

Dla „dorosłych” dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym na stałe po ukończeniu Szkoły Przesposobienia do Życia/Pracy Państwo nie przewidziało dalszej edukacji, nawet w szkole branżowej przy specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych – proponuje się kursy np. szycia, gotowania itd., itp. Po pierwsze zazwyczaj te osoby przebywając w rodzinach zastępczych ponad naście lat dawno nauczyły się gotować, szyć, prasować itd., więc kursy nic nowego im nie wniosą, nie mają udokumentowanego stażu pracy i znalezienie (w okolicach swojego zamieszkania-często wioski oddalone od aglomeracji) pracy graniczy z cudem. Konieczne są powroty zakładów pracy chronionej lub np. dogodniejsze warunki zatrudniania przez pracodawców – umożliwiające zatrudnianym osobom na zarobki pozwalające m.in. na wynajem pokoju i tu kolejny problem – brak odpowiedniej ilości mieszkań socjalnych dla takich osób. Nie ma pracy, nie zarabia, nie ma możliwości zamieszkania samodzielnie!!

Rodzinna piecza zastępcza właśnie tym się różni od placówek opiekuńczo - wychowawczych, że my nie chodzimy do pracy na zmiany i nie jesteśmy tylko w czasie pracy ciocią i wujkiem dla podopiecznych. My przyjmując dzieci do naszych domów stwarzamy im warunki, by czuły się jak w rodzinie i miały poczucie, że są członkami naszej dużej rodziny i że mają w nas wsparcie i mogą zwrócić się o pomoc o każdej porze dnia i nocy we wszystkich sprawach.

Nie ma dnia by rodziny nie otrzymywały e-maili lub telefonów z całej Polski z prośbą o przyjęcie dzieci. Niestety nawet jak rodzina ma miejsce i gotowość przyjęcia dzieci,

organizatorzy rodzinnej pieczy zastępczej nagminnie blokują te rodziny nie wyrażając zgody na przyjęcie dzieci z innych powiatów.

Rodzinna piecza zastępcza jest najtańszą formą opieki nad dziećmi. Obecne przepisy w większości są dedykowane rodzinom zastępczym niezawodowym.

Rodzinna piecza zastępcza zawodowa wymagająca porzucenia dotychczasowej pracy zawodowej przez obojga małżonków na rzecz prowadzenia Rodzinnego Domu Dziecka jak i Rodziny Zastępczej Zawodowej potrzebuje doprecyzowania przepisów w celu docenienia ich pracy, którą wykonują 24 godz. na dobę bez względu na porę dnia i nocy nie ważne czy to jest dzień powszedni czy święta.

Poniżej przedstawiamy postulaty środowiska rodzicielstwa zastępczego o wprowadzenie zmian w ustawie w celu poprawy statusu i docenienia pracy obecnych rodzin prowadzących Rodzinne Domy Dziecka i Rodzin Zastępczych Zawodowych, a w głównej mierze zachęcanie młodych małżeństw lepszymi warunkami zatrudnienia w celu tworzenia różnych form rodzinnej pieczy zastępczej, by zapobiec dalszej zapaści całego systemu rodzinnej pieczy zastępczej:

- ujednolicenie w całej Polsce systemu wynagradzania i zatrudniania, bez względu na „zamożność” powiatów (starostw),
- zatrudnianie na umowę o pracę dla dwojga Prowadzących Rodzinny Dom Dziecka i dla Rodziny Zastępczej Zawodowej wychowujące powyżej trójki dzieci,
- zatrudnianie na umowę o pracę dla dwojga osób tworzących Rodzinę Zastępczą Zawodową pełniącą funkcję pogotowia rodzinnego,
- wynagrodzenie minimum średnia krajowa dla dwóch osób,
- zatrudnienie kolejnej osoby do pomocy powyżej ośmiorgo dzieci w rodzinnym domu dziecka,
- ujednolicenie zatrudniania osoby do pomocy powyżej trójki dzieci w rodzinnym domu dziecka i rodzinie zastępczej zawodowej, a nie tak jak jest teraz w rodzinie zastępczej zawodowej powyżej trójki, a w rodzinnym domu dziecka powyżej czwórki dzieci,
- dotatki motywacyjne do wynagrodzenia:
 - a) w rodzinnym domu dziecka powyżej czwartego dziecka dodatek na każde kolejne dziecko w wysokości 15% wynagrodzenia zasadniczego,

- b) od stanu zdrowia dzieci - niepełnosprawności itp., dzieci, które wymagają licznych różnorodnych badań u specjalistów i terapii (i tak opłacanych z własnych środków - wizyty prywatne i koszt dojazdu zazwyczaj do innych województw w poszukiwaniu specjalistów),
- c) branie pod uwagę jak rodzina podnosi swoje kwalifikacje w ramach samokształcenia z uwagi na potrzeby dziecka,
- ujednolicenie pokrywania środków na tzw. „przypadki losowe”,
 - ujednolicenie pokrywania środków na tzw. „remontowe” (np. od metrażu domów, mieszkań, gdzie są prowadzone rodzinne domy dziecka czy inne formy rodzin zastępczych),
 - obligatoryjne, a nie fakultatywne wypłacenie rodzinie niezbędnych kosztów związanych z potrzebami przyjmowanego dziecka – jednorazowo, na zagospodarowanie i zabezpieczenie podstawowych potrzeb dziecka od momentu faktycznego umieszczenia dziecka w rodzinie zastępczej lub rodzinnym domu dziecka bez względu na to, czy orzeczenie sądu jest prawomocne czy wydane na czas toczącego się postępowania,
 - dodanie do szeregu przepisów, a w szczególności w art. 81 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej wszystkie dzieci z orzeczeniami bez względu na stopień niepełnosprawności - bardzo często z powodu "złego" dnia komisji ds. orzekania, dzieci dostają nic nie wnoszący stopień lekki - badania trwają tylko parę minut i niestety zależą od humoru w danym dniu szanownej Komisji. Dziecko w dniu otrzymania orzeczenia o lekkim stopniu niepełnosprawności nie zostaje cudownie uzdrowione, bo ukończyło 16-sty rok życia. Dziecko dalej potrzebuje pomocy specjalistycznej i w dalszym ciągu wymaga wsparcia swoich opiekunów w życiu codziennym,
 - możliwość pozostania wychowanka z orzeczeniem o niepełnosprawności w dotychczasowej rodzinie po 25 r.ż., także dożywotnio w przypadku rodzin zastępczych niezawodowych i zawodowych i rodzinnych domów dziecka z finansowaniem pobytu tej osoby w pieczy, by uniknąć konieczności umieszczenia tej osoby w DPS – co radzą organizatorzy rodzinnej pieczy zastępczej – czy to jest wyjście z sytuacji ?

- dodanie do szeregu przepisów zapisu, że dzieci, które wychowywały się w pieczy zastępczej są zwolnione prawnie z alimentacji na rzecz rodziców biologicznych w przyszłości,
- uregulowanie prawne pracy koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej, aby ich praca była skierowana na rodziny, a nie tak jak jest teraz na PCPR pomimo zapisu art.79 ust 3 w/w ustawy przepisy sobie, a życie sobie,
- dostęp dzieci do specjalistów z NFZ bez kolejki lub pokrycie kosztów wizyty u lekarza specjalisty prywatnie,
- zapewnienie np. poprzez podpisanie umów z wójtami, burmistrzami miast i wsi czy prezydentami miast większej ilości mieszkań socjalnych z zasobów komunalnych na tzw. "pierwsze mieszkanie" dla wychowanków usamodzielniających się, obecnie brak takich mieszkań,
- pomoc w znalezieniu zatrudnienia - zwłaszcza dla wychowanków z orzeczeniem niepełnosprawności, pierwszeństwa w zatrudnieniu takich osób - prawdziwa pomoc w Ich usamodzielnieniu,
- odtworzenia - powstania Zakładów Pracy Chronionej, która dla osób usamodzielniających się z orzeczeniem niepełnosprawności byłaby idealną sprawą na podjęcie pracy zarobkowej,
- świadczenia pieniężne nie tylko na remonty i naprawy mieszkań, ale także na zagospodarowanie przestrzeni dla dziecka, np. plac zabaw, dobudowę niezbędnych elementów i konstrukcji służących dzieciom w rodzinnej pieczy zastępczej,
- obligatoryjne przekazywanie rodzinie zastępczej i prowadzącemu rodzinny dom dziecka przez sąd postanowienia o umieszczeniu dziecka w pieczy zastępczej (bez ponoszenia kosztów opłaty sądowej), a nie jak dotychczas na wniosek rodziny,
- dodanie do szeregu przepisów zapisu ustalającego jednolitą procedurę i jakie służby powinny brać w niej udział przy odebraniu dziecka z rodziny biologicznej i kto jest odpowiedzialny za dowieszenie i przekazanie dziecka do rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka z bezwzględnym pominięciem uczestnictwa w tej procedurze rodziny zastępczej i prowadzącego rodzinny dom dziecka,
- zatrudnienie osoby do pomocy przy sprawowaniu opieki nad dziećmi na wniosek prowadzącego rodzinny dom dziecka lub rodziny zastępczej w którym przebywa co najmniej dwoje dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności,

- uregulowanie prawne, które umożliwi odpoczynek rodzicom zastępczym w ciągu dnia, na krótki czas, np. wyjście do kina, z możliwością przekazania pieczy zaufanym osobom na własną odpowiedzialność (np. członkowi rodziny, wolontariuszowi), a nie tylko osobie, która świadczy pracę na rzecz rodziny,
- maksymalne skrócenie czasu do 2 miesięcy na odbycie się pierwszej rozprawy sądowej po umieszczeniu dziecka/dzieci w pieczy zastępczej podczas której sąd zobowiąże rodziców biologicznych do podjęcia niezbędnych działań zmierzających do odzyskania pełni władzy i powrotu dzieci do domu. Maksymalne skrócenie czasu podejmowania decyzji o regulacji sytuacji prawnej dzieci umieszczonych w rodzinnej pieczy zastępczej/institutionalnej przez Sąd- z 18 na max. 6 miesięcy, szczególnie, iż badania socjologiczne pokazują, że okresem kluczowym dla mobilizacji rodziców biologicznych, prowadzące do odzyskania dziecka, jest pierwsze 2-3 miesiące. Przy braku kontaktu rodzica z dzieckiem i niepodejmowania żadnych działań zmierzających do odzyskania praw i powrotu dziecka do domu rodzinnego po upływie 3 miesięcy możliwość złożenia wniosku przez rodzinę zastępczą, prowadzącego rodzinny dom dziecka lub organizatora rodzinnej pieczy zastępczej do Sądu o pozbawienie władzy rodzicielskiej. Obecnie bardzo często wystarczy w sądzie „deklaracja” rodzica biologicznego, że np. rozpocznie leczenie alkoholowe, podejmie pracę, zapewni lokum i Sąd daje rodzicom ponownie szansę raz, drugi trzeci, a miesiące upływają, a dziecko nadal pozostaje w rodzinie zastępczej i zaczyna dziecko wołać „mama tata”, upływają kolejne miesiące – stan biologicznych rodziców pozostaje bez zmian!!! Rozprawy sądowe i tak się odwlekają, ale jeśli po 3 miesiącach sędzia referent stwierdzi, że rodzic nadal nic nie zrobił by dziecko odzyskać to do max. 6 miesięcy sytuacja prawna dziecka mogłaby zostać uregulowana. W głównej mierze chodzi o dzieci małe, które mają szansę na przysposobienie,
- na wniosek rodziny zastępczej lub prowadzącego rodzinny dom dziecka przeprowadzenia przez lekarza rodzinnego nieodpłatnej obdukcji lekarskiej dla dziecka umieszczanego w rodzinnej pieczy zastępczej.

Środowisko rodzicielstwa zastępczego uważa, że bardzo dobrym rozwiązaniem byłoby powstanie przy Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej zespołu, który zajmowałby się tylko i wyłącznie sprawami rodzinnej pieczy zastępczej w skład którego wchodziłoby również przedstawiciele środowiska rodzicielstwa zastępczego.

Ponadto deklarujemy się do osobistego spotkania przedstawicieli naszych rodzin zastępczych i stowarzyszeń z Państwem w celu ewentualnych wyjaśnień oraz wspólnego wypracowania rozwiązań, które doprowadzą do lepszych ustawowych uregulowań prawnych, które zmuszą powiaty do realizacji w pełni ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, które skutkować będzie polepszeniem warunków zatrudnienia i pracy jak i również uniemożliwi powiatom na wprowadzania dodatkowych ograniczeń - modyfikacji w w/w ustawie w sposób, który jest korzystny tylko dla powiatów i tym samym przyczyni się do tworzenia nowych rodzin zastępczych.